

„Moimi przyjaciółmi Jezus i Maryja” – Dominik Savio

W duchowej pielgrzymce po Sanktuarium Wspomożycielki w Turynie zatrzymujemy się przed ołtarzem św. Dominika Savio, wychowanka księdza Bosko. Dominik urodził się 2 kwietnia 1842 roku w San Giovanni di Riva w pobliżu Chieri. W wieku 12 lat został przyjęty przez księdza Bosko do oratorium na Valdocco. W 1856 roku wraz z kilkoma przyjaciółmi założył Towarzystwo Niepokalanej, grupę chłopców zaangażowanych w młodzieńczy apostołat dobrego przykładu. Umarł 9 marca 1857 w Mondonio, w wieku niespełna 15 lat. 12 czerwca 1954 roku papież Pius XII ogłosił go świętym.

Ołtarz z relikwiami młodego świętego znajduje się po lewej stronie bazyliki spoglądając od głównego wejścia do świątyni. Naszą uwagę przykuwa obraz w którego centrum widzimy klęczącego przed figurą Maryi młodego chłopca, któremu przyglądają się ksiądz Bosko i Matusia Małgorzata. Ta scena odzwierciedla duchowe życie Dominika Savio, jako gorliwego czciciela i apostoła Maryi Niepokalanej. Jego relikwie złożono w niewielkiej trumience umieszczonej pod ołtarzem. Warto zwrócić uwagę również na stojące w lewym rogu kaplicy tablice z kokardkami w kolorze niebieskim i różowym, na których wypisano imiona dzieci, chłopców i dziewczynek. Każda z tych kolorowych tasiemek, to znak i dowód wdzięczności za cud narodzin i życia ludzkiego. Dominik to patron tych, którzy oczekują na narodziny upragnionego dziecka, szczególnie wtedy gdy pojawiają się problemy z poczęciem i w okresie ciąży.

W Turynie na Valdocco jest jeszcze jedno miejsce przypominające o niezwykłym życiu Dominika Savio. To kościół świętego Franciszka Salezego. Za głównym ołtarzem tej świątyni widywano młodego wychowanka księdza Bosko, gdy po przyjęciu Komunii zatapiał się w modlitwie i trwał tak zapominając o całym świecie. Dziś o tym przypominają nam słowa zapisane na niewielkiej tablicy umieszczonej na ścianie ołtarza.

Życie młodego Dominika to nie tylko chwilę uniesień i troski o właściwą część Maryi, ale to przede wszystkim pełna radości i odpowiedzialności codzienność, w którą wplatał swoistą pobożność eucharystyczną i maryjną. Ten młody człowiek przygotowywał się na śmierć i wzrastał na drodze świętości pod czułym sercem Wspomożycielki Wiernych.

Więcej informacji o Dominiku, modlitwy za Jego wstawiennictwem i historie o wproszonych przez Niego łaskach można znaleźć na stronie: www.dominik.salezjanie.pl